

NINIEJSZY TEKST STANOWI FRAGMENT KSIĄŻKI:

**Zygmunt Gloger**

***PISMA ROZPROSZONE***

**TOM II**  
1877–1889

**Redakcja naukowa edycji**  
Jarosław Ławski i Jan Leończuk

**Wstęp**  
Anna Janicka i Dorota Rembiszewska

**Opracowanie tekstów i przypisy**  
Łukasz Zabielski, Sebastian Kochaniec,  
Michał Siedlecki, Grzegorz Kowalski

**Noty i słownik czasopism**  
Anna Janicka

**Indeksy opracowali**  
Mona Al-Kaber i Michał Siedlecki

Całość 3-tomowej edycji można znaleźć na stronie  
<http://www.ksiaznicapodlaska.pl/statics/gloger.html>

Publikacja powstała w ramach grantu NPRH pn. *Naukowa edycja krytyczna „Pism rozproszonych” Zygmunta Glogera w trzech tomach*. Czas trwania projektu: lata 2013–2017

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku  
Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” Uniwersytetu w Białymstoku  
Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku

**KSIĄŻNICA**  
**PODLASKA**



**NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI**

Białystok 2015

## II. „Kalendarz Ilustrowany”

### 1

STARE PRZYSŁOWIA GOSPODARSKIE,  
DOROCZNE I METEOROLOGICZNE,  
„Jana Jaworskiego Kalendarz Ilustrowany” 1877, s. 128-134;  
opublikowano w osobnej rubryce;  
w tytule widnieje dopisek: „zebrał Z. Gloger”.

„Ty nie szydź z przepowiedni, bo niesie przysłowie:  
Czego mędrzec nie zgadnie, to głupi przepowie”.

Był czas, gdy człowiek umiejący trafnie stosować przysłowia uchodził w swojej okolicy za mądrego, a nawet uczoność książkowa z uszanowaniem nazywała przysłowia „mądrością ludu”. Dziś w świecie literackim bierze górę inny sposób zapatrywania się na ten dorobek pokoleń: szukają słabej strony przysłów i radzi je przytaczają na pośmiewisko, kiedy wypadki toczą się wbrew zawartym w nich twierdzeniom. Nauka, siląc się na zerwanie zupełne z przeszłością, nic dziwnego, że nie chce oszczędzać i tej po niej spuścizny. Atoli jak częstokroć nieuzasadnione było dawniejsze sławienie, tak również bywa bezzasadne dzisiejsze przyzwanie przysłów. Nie ulega wątpliwości, że większą i ich część zbudowano na najwęższej podwalinie sylogizmu<sup>1</sup>, na analogii; co gorsza, niektóre latają po świecie jedynie na skrzydłach rymu, albo zręcznej paraleli<sup>2</sup>; o wszystkich jednak powiedzieć tego nie można. Wiele przysłów odznacza się głębią i dojrzałością postrzeżeń, znajomością duszy ludzkiej, podpatrzeniem tajemnic przyrody, wdzięcznym ubraniem prawdy moralnej w sukienkę poetyczną. Lekceważyć więc ich nie ma powodu, choć twierdzenia w nich zawarte przyjmować należy z ostrożnością. Zresztą i sama nauka dzisiejsza czyż nie funduje się przede wszystkim na analogii? Czy nie daje się uwodzić rytmem głosek w źródłosłowie<sup>3</sup>, albo podobieństwem kształtów w organizmie? Bądźmy tedy wyrozumiali dla tych staroświeckich spostrzeżeń. Zbieracz ich pochlebia sobie, iż zgromadził tu zastęp możliwie najkompletniejszy z zakresu przypowieści gospodarskich.

\* \* \*

### STYCZEŃ

Styczeń, do pieca się przyczyni.

Na Nowy rok

Przybyło dnia na zajęczy (lub barani)<sup>4</sup> skok.

Nowy rok pogodny,

Zbiór będzie dorodny.

Gdy na Nowy rok jasno,

To w gumnach<sup>5</sup> będzie ciasno.

Gdy Nowy rok mglisty,  
Jeść będą zboże glisty.

Królowie pod szopkę,  
Dnia na kurzą stopkę.

Na Trzech Króli  
Każdy się w kożuch (lub: do pieca) tuli.

Od Trzech Króli  
Będą mrozy do Gertrulfi<sup>6</sup>.

Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą,  
Nie zasypiaj ranków gospodarzu;  
Przyjdzie wiosna wnetki,  
Pamiętaj na *hetki* (koniki)<sup>7</sup>.

Jeśli w Święty Paweł śnieg albo deszcz pada,  
Dobrych urodzajów spodziewać wypada.

W dzień Świętej Pyski<sup>8</sup> (dnia 18 stycznia)  
Mróz zaziera do miski.

Święta Agnieszka (dnia 21)  
Wypuszcza (niekiedy) skowronka z mieszka  
(lub: Wypuszcza skowronka spod kamyszka).

W dzień Świętego Wincentego i w Nawrócenie Świętego Pawła, gdy pogoda świeci, spodziewaj się dobrego lata i jesieni.

## LUTY

Spyta Luty:  
– Masz-li buty?

Kiedy Luty,  
Obuj chłopie dobre buty.

Luty wygania kowali z huty.

Czasem Luty – ostro kuty,  
Czasem Luty – same pluty<sup>9</sup>.

Luty czasem się zlituje,  
Że się i wół już w kolei napije.

Gromnica<sup>10</sup> – zimy połowica.

Na Gromnice,  
Łataj bracie rękawice.

Gdy na Gromnicę roztaje,  
Rzadkie będą urodzaje.

Na Matkę Boską Gromniczną lepiej że wilk wpadnie do owczarni, niż kiedy słońce przez drągi zaświeci (to jest, kiedy nie ma nic paszy na ruszcie).

Święty Błażej.  
Gardła zagrzej.

Święta Weronika  
Słonko pomyka.

Po świętej Dorocie  
Wyschną chusty na płocie.

Na Święty Walek<sup>11</sup>  
Nie ma pod lodem balek<sup>12</sup>.

Jeśli o Świętym Pietrze w lutym ciepło służy,  
Do Wielkiejnocy zima czasy swe przedłuży.

Święty Piotr, gdy się rozgrzeje,  
Wiosna prędko nie przyspieje.

Święty Maciej zimę traci,  
Albo ją bogaci.

Gdy Święty Maciej lodu nie stopi,  
Długo jeszcze w ręce chuchać będą chłopci.

Jeśli w Święty Maciej zimno,  
To dawaj wołowi pilno.

Jak w Święty Maciej ciepło,  
To się będzie długo wlekło.

Na Świętego Macieja  
Pierwsza wiosny nadzieja.

W Mięsopesty<sup>13</sup>  
Żaden brzuch nie pusty.

Gdy w Mięsopesty mrozy lub śniegi panują,  
Wina i chleba mało obiecują.

Kiedy pada w Ostatni Wtorek<sup>14</sup>,  
To za Inem uciekaj na dołek (bo będzie susza).

Kto tam puka?  
Wstępna Środa<sup>15</sup> żurowi uprzęta.

We Wstępna Środę  
Zapuść brodę;

A żurek  
Staw na murek.

## MARZEC

Suchy marzec, mokry maj,  
Rośnie żyto jako gaj.

Kto sieje groch w marcu,  
Będzie gotował go w garncu.  
Marzec nie da sobie lutemu narzec<sup>16</sup>.

Młoda rada, marcowa pogoda, skutku nie mają.  
Ile mgieł w marcu,  
Tyle deszczów w czerwcu.

Co marzec wypieczę,  
To kwiecień wysieczę.

Na Świętego Kazimierza  
Wyjdzie skowronek spod perza.

Na Świętego Kazimierza  
Czajka przybieża.

Na Święty Kazimierz  
Dzień z nocą zmierz.

Na Święty Kazimierz  
Już nie zmarzniesz.

Czterdziestu Męczenników jakich,  
Czterdzieści dni takich.

Kiedy na Czterdziestu Męczenników marznie,  
To jeszcze czterdzieści nocy przymarznie.

Na Świętego Grzegorza  
Idzie zima do morza

Na Świętego Grzegorza  
Idą rzeki do morza.

Na Świętego Grzegorza  
Nie stoi już świnia o gospodarza.

Prosiła świnia gospodarza,  
By ją zachował do Grzegorza;  
A po świętym Grzegorzu  
Puść mnie za płot gospodarza.

Święty Józef pogodny  
(lub: Oblubieniec pogodny),  
Będzie roczek urodny.

Na Świętego Józwa,  
Przez pole bruzda.

Na Święty Józek  
Czasem śniegu, a czasem trawy wózek.

Gdy bocian na Święty Józef przyleci,  
To na skrzydłach resztki śniegu przynosi.

Na Święty Benedykt  
Kaczka jajek myk<sup>17</sup>.

Benedykt w pole z grochem, Wojciech z owsem jedzie,  
Stanisław ze lnem, Filip tatarkę<sup>18</sup> wywiedzie.

Na Zwiastowanie  
Przybywaj bocianie.

Jaki dzień Zwiastowania Najświętszej Panny, taki dzień pierwszy Wielkiejnocy.

Jak bocian przyleci,  
Możecie wyjść na dwór dzieci.

Na Zwiastowanie Najświętszej Panny jaskółki się pokazują i wiosnę zwiastują.

Jak przylecą żurawie,  
Wtedy się groch godzi siać prawie.

Jak przylecą żurawie,  
Można bydło paść na trawie.

## KWIECIEŃ

Kwiecień, plecień, bo przeplata  
Trochę zimy, trochę lata.

Przyjdzie kwiecień,  
Ostatki z gumna wymieciem.

Przyjdzie kwiecień,  
Z lada czego wianek spleciem.

Jeszcze będzie zimno i na żaby,  
I na baby, i na las,  
A najwięcej na nas.

Prima aprilis,  
Nie patrz, bo się omylisz.

Na Świętego Franciszka  
Przylatuje pliszka<sup>19</sup>.

Na Święty Wincenty (dnia 5 kwietnia)  
Szcypie mróz z pięty.

Święta Agnieszka  
Dogrzeje kamyszka<sup>20</sup> (dawniej dnia 21 kwietnia).

Święty Wojciech  
Kobyli pociech (konie idą na trawę).  
Jeśli pada na Święty Wojciech, to trzecia kopa<sup>21</sup> siana na polu ginie.

Kiedy grzmi na Świętego Wojciecha  
Rośnie rolnikom pociecha.

Na Świętego Wojciecha  
Pierwsza wiosny pociecha.

Na Świętego Wojciecha Patrona  
Powinna się skryć w życie wrona.

Jeśli na Święty Wojciech wrony z żyta nie widać,  
To można bydełku resztę paszy wydać.

Kto sieje jarkę<sup>22</sup> po świętym Wojciechu,  
To lepiej żeby ją zatrzymał w miechu<sup>23</sup>.

Po świętym Wojciechu  
Trzeba wszystko trzymać jak w miechu  
(To jest pilnować bydła i drobiazgu, żeby szkody w ogrodach i polach nie było.)

Do Świętego Jerzego  
Paszy u każdego;

A na Święty Jerzy  
Gospodarz się jeży.

Kiedy Jerzy schowa wronę w życie,  
Będzie zboża obficie.

Na Święty Jerzy  
Trawka się pierzy.

Na Świętego Marka  
Groch wyrasta z ziarnka.

Święty Marek  
Rzuci do wody ogarek.

Święty Marek  
Poszedł na folwark  
Oglądać żytko,  
Czy wzeszło wszystko.

Na Świętego Marka  
Sieje się ostatnia jarka.

Na Świętego Marka  
Późny owiec<sup>24</sup>, wczesna tatarka.

#### (WIELKANOC)

W Wielki Piątek  
Dobry siewu początek.

Kiedy w Wielki Piątek rosa,  
To nasiej gospodarzu dużo prosa.  
To kiedy w Wielki Piątek mróz,  
To proso na górę włóż.

Jak w Wielki Piątek pada, to będzie suchy rok.

Pogodny dzień Wielkonocny  
Grochowi wielce pomocny.  
Jak na Wielkanoc pada,  
To trzeci kłos w polu przepada;  
Ale jak na Zielone Świątki pada,  
To złe naprawia.

-----  
Gdy w końcu kwietnia deszcz porosi,  
Błogosławieństwo polom przynosi.

Kiedy grzmi na goły las,  
Rośnie dla rolników ciężki czas.

Jak kukułka zakuka na suchy (goły) las,  
To będzie głodny czas;  
A gdy zakuka w zielonym gaju,  
Spodziewaj się urodzaju.

Kiedy kukułka zakuka,  
A chłop w stodole puka (młóci), to dobrze.

Kiedy dudek zapieje,  
Wtenczas się bób sieje.

Bobu, grochu  
Siej po trochu,  
A gdyś wartki,  
Chwyć się jarki.

## MAJ

Przyjdzie Maj,  
Resztę bydłu daj,  
A sam za piec uciekaj.

Maj, bydło w pole pchaj,  
Albo w domu daj,  
Albo za ogon dźwigaj.

Kto sieje groch w maju,  
Gotuje go w jaju.

Mokry maj,  
Rośnie żytko jako gaj.

Kiedy pierwszy maja płacze,  
Będą chude klacze.

Deszczyk majowy i łzy panny młodej niedługo trwają.



Święty Krzyż<sup>25</sup>,  
Owce strzyż.

Kiedy w Znalezienie Krzyża Świętego deszcz pada, orzechy nie obrodzą.

Do Świętego Stanisława  
Z pastuchami sprawa (zatykają się łąki w dniu tym).

Len zasiany na Świętego Stanisława  
Urośnie jako trawa.

Stanisławów owiesek, Marcinkowe żytko,  
Licha warto wszystko.  
(lub: Urbanów owies, Gawłowe żytko  
Kata warte wszystko.)

Święta Zofija  
Kłosa wywija.

Na Wniebowstąpienie: Pan Bóg wstępuje w niebo, robak w mięso, kwas w piwo, a diabeł w babę (zaczynają się bowiem upały i liczne bardzo prace dla gospodyni).

Boże Wstąpienie,  
Żytka wymiecenie (wykłosowanie<sup>26</sup>).

Do Świętego Ducha  
Nie zdejmuj kozucha;  
A po Świętym Duchu  
Chodź jeszcze w kozuchu.

Do Zielonych Świątek  
Najlepszy od krów wziętek.

Jak przyleci kraska<sup>27</sup>,  
To Boża łaska.

## CZERWIEC

Czerwiec stały – grudzień doskonały.

Siej jęczmień na Norberta.  
A będzie pełna sterta.

Jeżeli pada na Medarda,  
To czterdzieści dni szarga.

Na Święty Antoni  
Pierwsza się jagódka zapłoni.

Kto sieje tatarkę na Świętego Antoniego i Wita,  
To się mu uda i ta, i ta.

Do Świętego Wita  
Nie chodź do żyta.

Na Świętego Wita  
Chłopi jęczmienia już nie sieją.

Pan Jezus pyta  
Świętego Wita:  
– Święty Wicie,  
Duże ziarnko w życie?  
– Nie słyszę, Panie,  
Aż połowa ptactwa śpiewać przestanie.  
– Niech się ptactwo uciszy,  
A Wicio usłyszy.

Na Święty Wit  
Słowik cyt<sup>28</sup>.

Na Święty Wit  
Połowa ptactwa cyt.

Na Świętego Wita  
Zboże zakwi ta.

Po Świętym Wicie  
Połowa ziarna w życie.

Pogoda od Wita do Jana,  
Gospodarza wygrana.

Na Święty Protazy  
Każdy się poparzy.

Święty Jan  
Przyniósł jagód dzban.

Jak się Święty Jan rozczuli  
(lub: Gdy się Jasio rozczuli),  
To go dopiero Najświętsza Panna utuli.

Gdy susza przed Świętym Janem mawiali plebani: „Do Świętego Jana proście parafianie wszyscy o deszcz, bo po Świętym Janie to i ja sam uproszę”.

Kiedy człowiek łąki kosi,  
Lada baba deszcz uprosi.

Skoro ochrzczi wodę Janek,  
Tuli światło swoje dzionek (skraca się).

Święty Janie,  
Głuchy na kukanie  
(Okolo tego czasu kukułka przestaje kować<sup>29</sup>).

Jak nie wylinieje koń do Świętego Jana,  
Niech idzie do drugiego pana.

Święty Jan żołędź zawiązał,  
A Święty Michał pospychał.

Jeśli Piotr Święty z Świętym Pawłem płaczą  
To przez tydzień ludzie słońca nie zobaczą.

Jak kwitnie bób,  
To największy głód;  
A jak mak,  
To nie tak.

#### (BOŻE CIAŁO)

Boże Ciało  
Żytka zakściało<sup>30</sup>.

#### LIPIEC

Lipiec, ostatek starej mąki wypiecz.

Gdy w Nawiedzenie deszcz pada,  
Czterdzieści dni ulewa nie lada.

Nawiedzenie Matki Boskiej,  
Już się chylą ciężkie kłoski.

Źle na Prokopa,  
Jak zmoknie kopa.

Wraz ze Szkaplerną Matką,  
Na zagon<sup>31</sup> z czeladką.

Na Święty Jakub  
Chlewa już nie kup.

Jaki Jakub do południa,  
Taka też zima do grudnia;  
Jaki Jakub po południu,  
Taka też zima po grudniu.

U kogo bieda, u tego zawsze przed Świętym Jakubem.

Na Święty Jakub  
Początek rachub.

Ze Świętym Jakubem  
Bierz łyżkę z czubem.

Od Świętej Hanki  
Chłodne wieczory i ranki.

#### SIERPIEŃ

Kto we żniwa patrzy chłodu,  
Nacierpi się w zimie głodu.

Do Świętego Piotra Palikopy<sup>32</sup>

Nie twoje w polu snopy.

Na Święty Dominik

Kopy z pola myk, myk.

Na Święty Wawrzyniec

Czas orać w oziemiec<sup>33</sup>.

Na Święty Wawrzyniec

Prowadź przez pole gościniec

(Bo już wszystko zżęte).

Na Święty Wawrzyniec

Dostaje kapusta wieniec;

A od Tadeusza

Dostaje kapelusza.

Na Świętego Wawrzyńca,

Szukają kobiety we lnie promieńca (włókna).

Na Świętego Wawrzyńca

Idą orzechy do wieńca (dożynkowego).

Na Święty Roch

W stodole groch.

Groch do stodoły,

Podwieczerek do komory.

Grochowy wiecheć,

Na wieczór trochę posiedź.

Na Święty Jacek

Będzie nowy placek.

Święty Bartłomiej

Podwieczerek potłumi.

Święty Bartłomiej

Wszystko w polu potłumi.

Święty Bartłomiej

Już z ręką na płomień.

Po Świętym Bartłomieju z łyżki deszczu ceber błota.

## WRZESIEŃ

Wrzesień – jesień.

Wrzesień – a jaka kieszeń?

Jesień, schowaj rękę w kieszeń (bo zimno).

Przyszła jesień,

A tu próżna kieszeń.

Wielka dla siejby<sup>34</sup> wygoda.  
Gdy w Święty Idzi pogoda.

Święty Idzi  
Na polu nic nie widzi.  
Święty Idzi  
Podwieczorku nie widzi.

Święty Idzi  
Do szkoły pędzi (dziatwę).

Na jarmark: Święty Idzi,  
Biegną szewcy, chłopci, Żydzi.

Było takie jakieś prowincjonalne przysłowie:

Na Święty Idzi  
Śpieszą szlachta, śpieszą Żydzi,  
Wół, osioł, żak i świnia,  
Wszystko spieszy do Gostynia<sup>35</sup>.

Gdy Narodzenie Maryi pogodne,  
Będzie tak cztery tygodnie.

Przed Boga-Rodzicą („siewną”)  
Siej żyto przed pszenicą;  
Po Boga-Rodzicy  
Chwyć się do pszenicy.

Panna się rodzi,  
Jaskółka odchodzi.

Na Matkę Boską Siewną zła to gospodyni,  
Która Inu z wody nie wyczyni.

Ranna siejba rzadko omula<sup>36</sup>, a późna zawsze.

Pogoda na Nikodema,  
Niedziel cztery deszczu nie ma.

Minął Ja – kup, nadszedł To – masz.

Po Świętym Mateuszu  
Nie chodź bracie w kapeluszu.

Niech po Świętym Mateuszu chucha,  
Kto sobie nie kupił kozucha.

Święty Michał  
Wiechy<sup>37</sup> pospychał.

Święty Michał  
Płoty porozpychał.

Święty Michał  
Będzie ludzi w kominek wpychał.

Przyjdzie Święty Michał,  
Będzie ogorzelinę (z twarzy) spychał.

Grzmot w dzień Świętego Michała,  
Żywność przysła, Bogu chwała  
(Wróżba urodzaju).

## PAŹDZIERNIK

Po Świętym Franciszku  
Paszą bydło na żytnisku (na młodej oziminie).

Na Święty Francisz  
Czego się chłopie po polu kręcisz?

O Świętej Brygidzie  
Babie lato przyjdzie.

Święta Jadwiga do kapusty miodu dodaje.

Na Świętego Łuka  
Schowaj pług i włóka<sup>38</sup>.

Święty Łukasz,  
Czego w polu szukasz?  
– Rzepy,  
Alboś to ślepy?

Na Świętą Urszulę rosa już marznie niekiedy w nocy, stąd zagadka:

Święta Urszula  
Perły rozsuła.  
Miesiąc wiedział,  
Nie powiedział.  
Słońce wstało,  
Pozbierało.

Na Świętego Kryspiana  
Każda szewczyna pijana<sup>4</sup>.

Na Świętego Szymona i Judy  
Boi się koń grudy.

Na Świętego Szymona i Judy  
Spodziewaj się śniegu albo grudy<sup>39</sup>.

Na modrzewiu zima  
Niedługo trzymał.  
Kiedy klon wcześniej opada,  
Ostrą zimę zapowiada.

## LISTOPAD

Wszyscy Święci niezgodą  
Wiatry ze śniegiem nawiodą.

Wszyscy Święci przyniosą albo kobiałkę ciepłą, albo kobiałkę zimną (to jest tego lub owego niewiele).

Na Wszystkich Świętych od zrębu  
Utnij gałąź dębu;  
Jeśli soku nie ma,  
Będzie tęga zima.

lub: Na Wszelkich Świętych sztuka:

Utnij gałąź buka;  
Gdy już soku nie ma,  
Będzie tęga zima.

Dzień Zaduszny bywa pluśny,  
Niebo płacze, ludzie płaczą,  
A ubogich chlebem raczą,  
Rozdając jałmużnę  
Za duszyczki różne.

Na Świętego Teodora  
Zapełniona komora<sup>40</sup>.

Na Marcina  
Gęś do komina.

Dzień Świętego Marcina  
Dużo gęsi zarzyna.

Marcinowa gęś po wodzie,  
Boże Narodzenie na lodzie;  
Marcinowa gęś po lodzie,  
Boże Narodzenie po wodzie.

Wiatr od południa w wigilię Świętego Marcina,  
Pewnie będzie lekka zima.

Gdy na święty Marcin śnieg upadnie, mówią, że święty ten przyjechał na białym koniu; gdy nie ma śniegu, to na wronym (czyli karym). Święty Marcin bowiem przedstawiany bywa na obrazach jako rycerz na koniu.

Święta Katarzyna  
Adwent zaczyna;  
A Święty Jędrzej  
Jeszcze mędrzej.

Święta Katarzyna śmiechem,  
Święty Jędrzej grzechem.

Na Święty Jędrzej  
Szukają baby przędzy.

Gdy miękko na Jędrzeja,  
To nie dobra nadzieja.

## GRUDZIEŃ

W Święto Barbarki  
Zdejm z rusztu sanki.

Kiedy w Świętą Barbarę mróz,  
To chłopie sanie na górę włóż.  
lub: Kiedy w Świętą Barbarę mróz,  
To szykuj chłopie dobry wóz.

Kiedy na Świętą Barbarę błoto,  
Będzie zima jak złoto.

Gdy na Barbarę gęś chodzi po lodzie,  
To Boże Narodzenie po wodzie.

Gdy Święta Barbara po wodzie,  
To Boże Narodzenie po lodzie.

Na Mikołaja porzuć wóz,  
A do sani załóż.

Na Świętego Mikołaja  
Czeka dzieciąt cała zgraja;  
Da posłusznym ciasteczko,  
Złe przekropi różeczką.

(Jest zwyczaj, że w dniu tym wieczorem wchodzi do izby osoba, niby święty Mikołaj, przebrana w biele, z różgą w ręku i podarkami. Dzieci, które były niegrzeczne i paciorka nie umiały, bywają karcone; grzeczne zaś i umiejące paciorek obdarza święty Mikołaj jabłkami, orzechami i innymi podarkami. Stąd do dnia tego przywiązane są powyższe wierszyki.)

Święta Łuca<sup>41</sup>  
Dnia przyrzuca.

(Ze starego kalendarza, to jest przed rokiem 1582, świętej Łucji wypadało w dniu 23 grudnia, kiedy dnia zaczyna przybywać, stąd słuszne przysłowie:

Święta Łuca  
Dnia przyrzuca.<sup>42</sup>

Gdy jednak w roku pomienionym przeniesiono świętą Łucję na 13 grudnia, stare przysłowie nie mogło już być nadal w dawnym znaczeniu używane i odtąd:

Święta Łuca  
Dnia przykróca lub ukróca.)

Na Święty Toma<sup>43</sup>  
Gody<sup>44</sup> już doma (dna 21 grudnia).

Mówił Święty Toma,  
Że najlepiej doma.

Koło Świętej Ewy  
Noś długie cholewy.



W Wigilią  
Dzieci biją.

Wigilia piękna, a jutrznia<sup>45</sup> jasna,  
Będzie stodoła ciasna (to jest pełna).

Jeśli pola zielone,  
Gdy się Chrystus rodzi:  
Gdy zmartwychwstaje,  
Śnieg z mrozem kołaczom<sup>46</sup> przeszkodzi.

Kiedy Gody jasne, to stodoły ciemne (pełne).  
Kiedy Gody ciemne, to stodoły jasne (puste).

Boże Narodzenie po lodzie,  
Wielkanoc po wodzie.

Boże Narodzenie białe, Wielkanoc zielona;  
Boże Narodzenie zielone, Wielkanoc biała.

Na Boże Narodzenie  
Weseli się wszelkie stworzenie.

Na Święty Szczepan  
Każdy sobie pan.

Na Świętego Szczepana  
Kto co rok odmienia pana,  
Zła na nim sukmana<sup>47</sup>.

Na Świętego Szczepana,  
Bywa błoto po kolana.

---

<sup>a</sup> Święty Kryspian – patron szewców. [Kryspin i Kryspinian (zm. ok. 286) – bracia rodzeni, męczennicy i święci Kościoła katolickiego oraz prawosławnego – przyp. Red.]

<sup>b</sup> Modrzew bowiem zrzuca na zimę igły (kolki), kiedy nie ma jeszcze stałych śniegów.

<sup>1</sup> Sylogizm – w logice tradycyjnej: schemat wnioskowania, w którym przechodzi się z dwu przesłanek zawierających ten sam termin do konkluzji zbudowanej z pozostałych dwóch terminów występujących w przesłankach, np. jeśli każdy człowiek jest ssakiem, a każdy ssak jest kręgowcem, to każdy człowiek jest kręgowcem.

<sup>2</sup> Paralela – zestawienie cech analogicznych w rzeczach porównywanych; również: cechy podobne, analogiczne.

<sup>3</sup> Źródłosłów – podstawa etymologiczna wyrazu; również: etymologia.

<sup>4</sup> W nawiasach znajdują się przypisy Glogera.

<sup>5</sup> Gumno – budynek, w którym składano zboże przed wymłóceniem; również: plac w stodole z twardo ubitej ziemi, na którym młóciło się zboże.

<sup>6</sup> Tzn. do imienin Gertrudy, czyli 17 marca.

<sup>7</sup> Hetka – lichy, zabiedzony koń.

<sup>8</sup> Św. Pryscylla, Pryska – święta katolicka i prawosławna, męczenniczka z I w. n.e.

<sup>9</sup> Pluta – plucha.

<sup>10</sup> Gromnica – świeca woskowa poświęcona w kościele; zapalana z powodu różnych okazji, np. przy umierającym czy podczas burzy dla rzekomego odstraszenia piorunów.

<sup>11</sup> Chodzi o świętego Walentego, tj. 14 lutego.

<sup>12</sup> Balka – belka, kłoda drzewa, używana do ruszowań, umocnień wszelkiego rodzaju; tu w znaczeniu: na Świętego Walka lód robi się cienki i może nie utrzymać większego ciężaru.

<sup>13</sup> Mięsopust – trzy ostatnie dni karnawału, ostatki, zapusty; również: karnawał.

<sup>14</sup> Ostatni Wtorek – dzień poprzedzający Środę Popielcową.

<sup>15</sup> Wstępna środa – Popielec.

<sup>16</sup> Słowo „narzec” posiadało w staropolszczyźnie wiele znaczeń; w tym przypadku chodzi o „przyrzec, obiecać”. Można było narzec komuś kogoś – czyli obiecać, przyrzec mu tę osobę

<sup>17</sup> Myk – zwrot oznaczający szybki, nagły ruch. W tym przypadku chodzi o obfitość jajek, które zniesie kaczka na dzień Św. Benedykta.

<sup>18</sup> Tataraka – gatunek gryki.

<sup>19</sup> Pliszka (łac. *Motacillidae*) – gatunki ptaków z rodziny pliszkowatych, na terenie Polski występują pliszka cytrynowa, górska, siwa i żółta.

<sup>20</sup> Kamyszek – mały kamień; kamyczek.

<sup>21</sup> Kopa – złożone w stertę siano, słoma itp. lub snopy zboża ustawione w określony sposób.

<sup>22</sup> Jarka – zboże jare, czyli jednoroczne, których cały cykl rozwojowy zachodzi w jednym okresie wegetacyjnym; m.in. gryka, kukurydza, jęczmień, owies, pszenica itd.

<sup>23</sup> Miech – tu w znaczeniu: wór, torba, sakwa.

<sup>24</sup> Tzn. owies.

<sup>25</sup> Chodzi o święto Podwyższenia Krzyża Świętego – związane z tradycją odnalezienia relikwii krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. Jest on dla chrześcijan największą relikwią. W Kościele katolickim obchodzone było za czasów Glogera 3 maja; współcześnie 14 września.

<sup>26</sup> Kłosać się – wypuszczać kłosa.

<sup>27</sup> Kraska (łac. *Coracias garrulus*) – ptak pogranicza lasów i pól, przedstawiciel rzędu kraskowych o pięknym, kolorowym upierzeniu.

<sup>28</sup> Cyt – wykrzyknik wzywający do zachowania ciszy.

<sup>29</sup> Kować – kuć, tu w znaczeniu: kukać.

<sup>30</sup> Zakścicało – gwarowe: zechciało, zapragnęło.

<sup>31</sup> Zagon – długi, wąski pas ziemi uprawnej.

<sup>32</sup> Przydomek „Palikopa” przyłgał do św. Piotra w polskiej tradycji ze względu na gwałtowne burze z piorunami na przełomie czerwca i lipca. Dawniej bywały one głównym źródłem pożarów stodół, zabudowań lub stogów zboża czy siana. „Palikopa” – dosł. podpala kopy siana.

<sup>33</sup> Oziemiec – zagon.

<sup>34</sup> Siejba – siew.

<sup>35</sup> Gostyń – do 1887 r. miasto w powiecie krobckim Prowincji Poznańskiej Królestwa Prus, później miasto powiatowe, obecnie miasto powiatowe województwa wielkopolskiego.

<sup>36</sup> Omulać – oblepiać błotem, zamulać.

<sup>37</sup> Wiech – pęk czegoś, zwłaszcza słomy, gałęzi.

<sup>38</sup> Włoka – konne narzędzie rolnicze do wyrównywania i kruszenia górnej warstwy gleby.

<sup>39</sup> Gruda – zmarzlina; zamrznięta ziemia.

<sup>40</sup> Komora – tu w znaczeniu: niewielka izba bez okien, służąca do przechowywania odzieży, drobnych sprzętów lub żywności.

<sup>41</sup> Św. Łuca – tzn. Lucia, czyli święta Łucja.

<sup>42</sup> Powtórzenie tego samego przysłowia – zgodne z oryginałem.

<sup>43</sup> Święty Toma – chodzi o św. Tomasza. Imię pochodzi od aramejskiego słowa *toma* (podwójny, bliźniak).

<sup>44</sup> Gody – tu w znaczeniu: święta Bożego Narodzenia i okres od Bożego Narodzenia do Trzech Króli.

<sup>45</sup> Jutrznia – w Kościele katolickim: modlitwa odmawiana przed wschodem słońca.

<sup>46</sup> Kołacz – placek pszeniczny kolistej postaci, dawniej na wsi obrzędowe ciasto weselne lub świąteczne.

<sup>47</sup> Sukmana – długie męskie okrycie wierzchnie z sukna lub wełny, dołem rozszerzane, dawniej powszechnie noszone przez chłopów.

**HERBARZ**  
**IGNACEGO KAPICY**  
**MILEWSKIEGO**

(DOPEŁNIENIE NIESIECKIEGO)

WYDANIE

BIBLIOTEKI XX. CZARTORYSKICH

W SIENIAWIE.



W KRAKOWIE

W DRUKARNI „CZASU“ W. KIRCHMAYERA

1870.

Strona tytułowa Herbarza Ignacego Kapicy Milewskiego z 1870 roku  
[ilustracja od Red. tomu]